

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

POLICJANCI RATOWALI LUDZKIE ŻYCIE

Data publikacji 12.07.2010

Policjanci po raz kolejny ratowali ludzkie życie. Funkcjonariusze z Oddziału Prewencji Policji w Szczecinie ocalili tonącego 21-latką. Młody mężczyzna przeżył dzięki natychmiastowej pomocy funkcjonariuszy, którzy zareagowali, mimo że byli po służbie. Natomiast policjanci z Górnej Grupy wspólnie ze strażakiem OSP uratowali nieprzytomnego mężczyznę. Dzięki ich natychmiastowej akcji reanimacyjnej, powadzonej do czasu przyjazdu lekarza, udało się przywrócić poszkodowanemu tętno.

Na posterunek Policji w Mielnie dotarło zgłoszenie o tonącym mężczyźnie. Dwóch funkcjonariuszy – st. post. Dariusz Mordak i post. Michał Kurdziel – którzy właśnie skończyli służbę, bez wahania postanowili udać się na miejsce zdarzenia. Zawiadomiono także pogotowie. Zanim jednak dotarło, na miejscu pojawili się policjanci. Pomogli wydobyć mężczyznę z wody, natychmiast ocenili jego stan i – widząc, że 21-latek nie wykazywał żadnych czynności życiowych – rozpoczęli reanimację.

Funkcjonariusze do momentu przybycia pogotowia prowadzili masaż serca i sztuczne oddychanie, jednocześnie kontrolując, czy młody mężczyzna daje jakiegokolwiek oznaki życia.

Dzięki przeprowadzonej przez policjantów akcji mężczyzna żyje – obecnie przebywa w szpitalu. Lekarze oceniają jego stan jako ciężki. Mieszkaniec powiatu koszalińskiego może jednak mówić o wielkim szczęściu. Przeżył dzięki natychmiastowej reakcji policjantów.

(KWP w Szczecinie / ps)

Wczoraj około 10.00 policjanci z posterunku w Górnej Grupie zostali poproszeni o pomoc. Z relacji zgłaszającego wynikało, że w pobliżu jednego z miejscowych punktów handlowych zasłabł mężczyzna. Natychmiast na miejsce pojechali policjanci. Bez chwili wahania rozpoczęli akcję reanimacyjną. Pomógł im także przypadkowo spotkany strażak, który z siedziby OSP przyniósł defibrylator. Przy jego pomocy cała trójka kontynuowała akcję do czasu przyjazdu karetki, wtedy reanimacją zajęła się ekipa pogotowia. Na szczęście mężczyzna odzyskał tętno i przytomny trafił pod opiekę lekarzy.

(KWP w Bydgoszczy / ps)